WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Nr 94 10 lipca 1942 r.

Od redakcji :
Począwszy od niniejszego numeru " Wiadomości Polityczne" ukazywać się będą każdego 1-ego,10 i 20-ego każdego miesiąca. Ta zmiana jest powodem kilkudniowego spóźnienia w wydaniu niniejszego numeru.

EUROPA I SOWIETY

Gdy z górą rok temu detonacje bomb niemieckich budziły ze snu mieszkańców sowieckich miast i wiosek, zaczynał się nie tylko nowy etap wojny światowej, zaczynały się nie tylko największe w historii ludzkości zmagania wojenne, ale równocześnie był to także początek nowego okresu w stosunkach Sowietów z pozostałymi państwami Europy. Narody Związku Sowieckiego i ludy Europy stały się towarzyszami broni w walce z hitleryzmem. Konieczność historyczna zmieniła dotychczasowych przeciwników - rząd sowiecki i rządy państw kapitalistycznych walczących z Niemcami - w sojuszników. Bezpośredni wspólny cel odsunął na dalszy plan dotych sprzeczności.

Pokonanie Niemiec jest pierwszym, lecz nie jedynym celem narodów sprzymierzonych. Przed aliantami staje o wiele większe i trudniejsze zadanie : stworzenia nowego porządku świata, zapewnić trwały pokój nej i międzynarodowej współpracy gospodarczej, opartej na jednolitym planie i gwarantującej powszechny dobrobyt. W tych warunkach porozumienie z Rosją

dobrobyt. W tych warunkach porozumienie z Rosją

nie jest tylko aktem koniunkturalnym- lecz jest początkiem wieloletniej współpracy. Takie były przyczyny zawarcia angielsko-sowieckiego paktu. Pękł kordon izolacyjny dzielący Rosję od Europy. Rosja zobowiązała się do współdziałania w kształtowaniu nowego oblicza Europy. Anglia uznała rolę Rosji w Europie. Czy istnieją gwarancje trwałości tego porozumienia ? Na jakich oprze się ono podstawach ? Czym dadzą się zrównoważyć dotychczasowe sprzeczności ?

W ciągu długich wieków odmiennie kształtowały się losy narodów zamieszkujących tereny dzisiejszej Rosji Sowieckiej i narodów reszty Europy. Wpływ cywilizacji rzymskiej, ustrój feudalny, kapitalizm znaczyły kolejne stopnie rozwoju zachodniej i środkowej Europy , kształtowały byt jej narodów i psychikę jej mieszkańców - pośrednio natomiast tylko wpływały na historię Europy wschodniej. Rewolucja październikowa nie zniwelowała różnic gospodarczych, politycznych i kulturalnych między Rosją a Zachodem ; gdy w Rosji po zwycięskiej rewolucji proletariat objął władzę, w pozostałej Europie klasy panujące obroniły kapitalizm. Między rządem sowieckim a rządami państw kapitalistycznych zapanował stan stałej wojny : w pierwszej fazie była to walka zbrojna rewolucji rosyjskiej z interwencją, później / gdy już nawiązano nawet dyplomatyczne stosunki/ Sowiety i Komintern nie szczędziły wysiłków, by rewolucję przerzucić do Europy - rządy kapitalistyczne i klasy panujące nie wyrzekły się marzeń o zmontowaniu antysowieckiej interwencyjnej krucjaty.

Wzajemna izolacja pogłębiła różnice i odbiła się fatalnie na losach Związku Sowieckiego i Europy. Rząd Sowiecki stanął w obliczu niezmiernie trudnego zadania : trzeba było budować socjalizm w kraju zacofanym i bez pomocy potężnego proletariatu uprzemysłowionej Europy. Wobec bierności i zacofania ogromnych mas narodu całe to zadanie spoczęło na barkach nielicznej mniejszości, rekrutującej się przeważnie z proletariatu miejskiego i garstki inteligencji. Dla realizacji zadania nad

siły sięgnięto do tych metod, przy pomocy których rządzono Rosją od wieków : zamiast dyktatury proletariatu zrealizowano dyktaturę nad proletariatem, -mrewolucjonistów zastąpiono nową biurokracją, obarczoną błędami dawnej biurokracji carskiej, -miejsce myśli socjalistycznej zajęła zrutynizowana doktryna, podawana do wierzenia w formie dogmatów religii państwowej -rządy policyjne i niewola najszerszych mas pozbawionych praw obywatelskich stały się głównym środkiem realizacji przebudowy ustroju. O ile zwycięska rewolucja październikowa zwróciła na Rosję oczy proletariatu całego świata, o ile wspaniały rozwój przemysłu i rolnictwa sowieckiego w okresie pięciolatek zwrócił uwagę całego świata na olbrzymie możliwości gospodarki planowej kierowanej przez państwo i przekonał nawet wielkich wrogów komunizmu, że w eksperymencie gospodarczym sowieckim tkwi klucz do rozwiązania światowego kryzysu, - o tyle nawrót do carskich metod politycznych pozbawił Sowiety większości sympatii na Zachodzie i pogłębił izolację. W obliczu intryg rządów i polityków europejskich, zmierzających do wywołania wojny interwencyjnej, nie mogąc liczyć na poparcie europejskiego proletariatu, znalazły się Sowiety zdane wyłącznie na własne siły i zmuszone do koncentracji całego wysiłku na przygotowaniach wojennych. Rozwój przemysłu sowieckiego służył w pierwszym rzędzie celom wojennym i nie mógł się należycie przyczynić do podniesienia stopy życiowej społeczeństwa.

W jeszcze poważniejszym bodaj stopniu wpłynęła izolacja Sowietów ujemnie na losy Europy powersalskiej. Często się wspomina o ujemnych skutkach, jakie spowodowało wycofanie się Stanów Zjednoczonych - rzadko natomiast podkreśla się ujemne skutki analogicznej absencji Sowietów. Rosja nie podpisała traktatu wersalskiego, - wersalski system zbiorowego bezpieczeństwa z wykluczeniem Rosji zawisł od razu w powietrzu. Pominięcie Sowietów przez autorów traktatu wersalskiego nie zmieniło faktów : Rosja ze swymi 150 milionami mieszkańców, potężną siłą zbrojną, dynamicznym ustrojem gospo-

darczym i ekspansywną ideologią była pierwszorzędnym czynnikiem w polityce europejskiej. Nie udało się uzgodnić polityki europejskiej z rosyjską, na systemie wersalskim poczęły się tworzyć rysy: traktat niemiecko-sowiecki w Rapallo był pierwszym zwiastunem burzy, którą rozpętał pakt o nieagresji z sierpnia 1939 r. I znów w kwestii wojny i pokoju Europy tragicznie odbił się konflikt między Sowietami i kapitalistyczną Europą. Polityka sowiecka umożliwiła wybuch wojny. Ale wojnę przygotowała polityka rządów europejskich, które marząc o wojnie antysowieckiej pozwoliły hitleryzmowi objąć władzę w Niemczech i przygotować się do wojny, a przez kapitulację monachijską nóż, który miał ugodzić Sowiet zwróciły ku własnej piersi.

Stoimy w obliczu poważnego problemu : historia ostatnich 20 lat wykazuje konieczność porozumienia między Rosją Sowiecką i Europą, a równocześnie doświadczenia ostatnich lat wykazują, że jak długo istnieje Europa kapitalistyczna i Sowiety dyktatury stalinowskiej porozumienie to jest niemożliwe. Jedyny okres współpracy Sowietów z Ligą Narodów /1935-1939/, a przez to z rządami Europy, potwierdza tę zasadę. Rezultatem wzajemnej nieufności była polityka wzajemnych przechytrzeń, wybuch wojny - tragedia Europy i tragedia Sowietów.

Wojna wiele zmieniła w Europie. Powiew dziejowy zmiótł z piedestałów tych, którzy przez niedołęstwo i głupotę umożliwili faszystowskim burzycielom pokoju ich zbrodniczą działalność. Chamberlain, Daladier, Beck należą do historii - do historii należą twórcy antysowieckiej polityki intryg. Pod ciosami hitleryzmu padł nie tylko system wersalski, ale cały społeczno-gospodarczy ustrój Europy przedwojennej. Wojska niemieckie zmiotły w swym zwycięskim pochodzie ostatnie europejskie bastiony liberalnego kapitalizmu, przebieg wojny zmusił liberalno-kapitalistyczne państwa do całkowitej rewizji swych zasad ustrojowych. Do starej Europy nie ma powrotu. Gdy zwycięska ofensywa sprzymierzonych i zwycięska rewolucja ludów obalą panowanie Hitlera, a wraz z nim wszystkie dyktatury faszystowskie w Europie,

narodzi się nowa Europa wolności i demokracji, której rządy znajdą w planowej gospodarce wojennej bazę materialną dla przyszłej planowej gospodarki socjalistycznej. W obliczu tej nowej Europy znajdą się Sowiety.

Inni ludzie będą decydować o polityce państw europejskich wobec Sowietów. Polityka przygotowywania antysowieckiej krucjaty należy do przeszłości. Najwięksi wrogowie komunizmu rozumieją nierealność i nonsensowność takiej polityki w powojennej Europie. Sowiety - jeśli zwycięsko przetrzymają próbę ogniową niemieckiego najazdu - mogą spokojnie patrzeć w przyszłość, mając zapewnione długie lata spokoju, które będą mogły poświęcić wewnętrznemu rozwojowi. W interesie Sowietów leży utrzymanie trwałego pokoju w Europie i współpracy gospodarczej z resztą świata. Ten okres pokoju i współpracy pozwoli im odbudować zniszczenia wojenne i wykorzystać w 100 % zdobycze pięciolatek dla podniesienia stopy życiowej swych obywateli. A właśnie w obozie państw walczących z Niemcami, w obozie przyszłej Europy panuje powszechna zgodność poglądów co do roli, którą Rosja ma odegrać w przyszłym utrzymaniu pokoju, - co do kluczowego stanowiska Rosji w przyszłym systemie zbiorowego bezpieczeństwa. Zmieniły się także na korzyść Rosji nastroje europejskich społeczeństw. Od roku narody Związku Radzieckiego ze wspaniałym bohatestwem i zaciętością wstrzymują napór agresora, od roku armia sowiecka stała się główną zaporą na drodze wspólnego wroga cywilizowanej ludzkości. Ta wielka ofiara krwi ludu sowieckiego pozwala narodom Europy wiele zapomnieć i wiele wybaczyć.

Nie wolno jednak zapominać : ludy Europy nie poto wyzwolą się z pod faszystowskiego ucisku, by schylić głowę pod jarzmo sowieckiej dyktatury biurokracji - nie poto wywalczą jednostce prawa człowieka i obywatela, by rzucić ją na kolana przed ołtarze sowieckiej religii państwowej, nie poto zdobędą demokrację, by zmienić ją na fikcję demokratyczności stalinowskiej konstytucji, - nie poto połączą się w dobrowolne federacje narodów na zasadzie : wolni z wolnymi, równi

z równymi, by podporządkować się rosyjskiemu centralizmowi. Wszelka próba narzucania sowieckiego ustroju przy pomocy bagnetów Czerwonej Armii / według recepty z okresu wrzesień 1939 - czerwiec 1940/ spotka się ze zdecydowanym oporem - nie burżuazji lecz ludów - i rozwieje w nicość piękny sen o europejsko-sowieckiej współpracy. Nie przypuszczamy, by istniała poważna możliwość takiego rozwoju wypadków. Politykę: wrzesień 1939-czerwiec 1940 uważamy za politykę koniunkturalną, politykę krótkiego okresu czasu, przysłoniętego cieniem nadchodzącego konfliktu z Niemcami. Niemniej uwagi powyższe zmuszają nas do wysnucia takich wniosków : <u>zmiany, które dokonają się jednostronnie w Europie nie wystarczą - dla trwałego porozumienia Sowietów z Europą potrzebne są zasadnicze, wewnętrzne zmiany ustrojowe w Sowietach</u>. Czy są one możliwe i realne ?

Wojska niemieckie, przekraczając na całej długości granicę sowiecką, skruszyły mur, którym rząd sowiecki odgrodził swe społeczeństwo od kapitalistycznego świata. Wojna uczy- epoka przewrotów uczy. Lenin w którymś ze swoich dzieł podkreślił olbrzymią rolę, jaką wojna światowa i okres między lutową a październikową rewolucją odegrał w przyśpieszeniu kształtowania się świadomości mas Rosji. Podobną rolę odegra wojna z Niemcami i okres przewrotów w Europie. Doświadczenia wojenne wyryją trwały ślad w psychice obywateli Związku Sowieckiego. Miliony jeńców i robotników rosyjskich zapozna się z kulturą materialną Zachodu, będzie świadkami wielkich przewrotów społecznych, które zakończą tę wojnę w Niemczech i w krajach okupowanych, zapozna się z blaskami i nędzą kapitalizmu, pozna zach.-europejską myśl rewolucyjną i postępową. Niewiele uboższą w doświadczenia będzie ludność tych terytoriów Sowietów które objęła okupacja niemiecka. <u>Wojna pchnie naprzód w gwałtowny i szybki sposób rozwój uświadomienia politycznego narodów Związku Sowieckiego</u>.

Wprawdzie pozycja dyktatury wzmocni się [illegible] w okresie wojny, wprawdzie wygrana wojna podniesie autorytet władzy sowieckiej nie tylko za granicą, ale - i w pierwszym rzędzie - w kraju, jednak Sowiety muszą

przeżyć głęboki wstrząs, podobny do wstrząsu, który przeżyły państwa zwycięskiej koalicji po 1918 r. Dla walki z najeźdźcą zmobilizował rząd sowiecki falę entuzjazmu mas, uzbroił miliony swoich chłopów i robotników. W ich ręce - nie w ręce dotychczas rządzącej biurokracji - złożono losy państwa i ustroju. Wojna zburzyła spokój mas sowieckich - dla uspokojenia ich nie wystarczą dotychczasowe zbiurokratyzowane formułki.

System dyktatorski uzasadniała partia komunistyczna groźbą inwazji zewnętrznej i knowaniami wewnętrznymi, zmierzającymi do przywrócenia kapitalizmu. Uzasadniliśmy już powyżej, że groźba inwazji przestanie istnieć po wojnie. Restytucja kapitalizmu jest dziś fikcją - świadczy o tym polityka Niemiec na terenie okupowanych ziem sowieckich.

/ d o k o ń c z e n i e na str. 12/

Przegląd polityczny i militarny

Ostatnia dekada przyniosła znaczne ożywienie działań wojennych zarówno na froncie afrykańskim, jak i na wschodnim.

W Libii armie niemiecko-włoskie po zajęciu Tobruku w szybkich akcjach zmusiły wojska sprzymierzonych do cofnięcia się aż ostatecznie walki przeniosły się na teren Egiptu. Aleksandria, port egipski o dużym znaczeniu, była już poważnie zagrożona, armia Rommla znajdowała się o niespełna 100 km., a Anglicy przygotowywali już nawet swą opinię publiczną na możliwość utraty tego miasta. Sytuacja uległa jednak zmianie przed tygodniem, sukcesy niemieckie skończyły się, a armia gen. Auchinlecka / który w międzyczasie objął dowództwo po gen. Ritchie'm/ zatrzymała atak wojsk osi. Ta armia Auchinlecka składa się z trzech dywizji, a to 50-tej angielskiej z pod Ghazali, 2-giej poł. afrykańskiej i świeżo przybyłej nowozelandzkiej. Niebezpieczeństwo zagrożenia Aleksandrii a w następstwie całego Egiptu [illegible], co nawet musiał przyznać [illegible] publicysta włoski V. Gayda w jednym ze swych ostatnich artykułów. W chwili obecnej na froncie afrykańskim trwają zacięte walki z wyraźną już przewagą wojsk

angielskich. Teren walki stanowią okolice El-Alamein odległe o 100 km. na zachód od Aleksandrii, gdzie gen. Rommel okopał się na odcinku w kształcie litery "L". Dłuższe ramię, 50 km., ciągnie się od morza do depresji Cattary, krótsze 30 km. z zachodu na wschód. Obie strony otrzymują posiłki i pod osłoną artylerii przegrupowują swe siły. Ostatnio posiłki dla armii niemieckiej są kierowane przez Grecję ; jest to wynikiem zdobycia przez wojska osi kilku portów afrykańskich, przede wszystkim Tobruku, dokąd mogą być obecnie kierowane transporty wojska i materiałów. W tej chwili sytuacja na tym froncie dla sprzymierzonych przestała być groźna, lecz jest nadal poważna. Dalszy przebieg walk zależy nie tylko od wyzyskania przez dowództwa obu stron taktycznych możliwości istniejących w danym układzie sił, ale przede wszystkim od wielkości posiłków, które obie strony otrzymają. Zarówno armia Auchinlecka jak i wojska niem.-włoskie są niewątpliwie zmęczone i wyczerpane długimi walkami i dlatego znaczenie pomocy z zewnątrz jest specjalnie doniosłe. Warto podkreślić, że Anglicy posiadają na froncie afryk. znaczną przewagę lotniczą, co pozwala im skutecznie bombardować wojska Rommla, a zwłaszcza środki transportowe. Ten moment winien odegrać poważną rolę w dalszym przebiegu wydarzeń.

Ofensywa libijska była przedmiotem debaty w ang. Izbie Gmin. Opinia angielska poważnie zaniepokojona, żądała od rządu wyjaśnienia przyczyn klęski, a to tym bardziej, że z ust premiera Churchilla dowiedziała się, iż wojska angielskie miały w Afryce przewagę liczebną i materiałową. W toku dyskusji minister produkcji Lyttleton oświadczył, że zdaniem rządu niepowodzenia angielskie należy przypisać wyższości taktyki dowództwa niemieckiego oraz gorszemu uzbrojeniu angielskich ciężkich tanków i tanków-krążowników. W związku z kampanią libijską doszło do głosowania nad votum zaufania dla rządu Churchilla : wynik był dlań bardzo pomyślny, bo przeciw rządowi wypowiedziało się tylko 25 posłów, za rządem 475.

Na froncie wschodnim po blisko 4-tygodniowych atakach Niemcy zdobyli Sebastopol. Bohaterska obron

tego miasta przejdzie do historii jako jeden z najwspanialszych wyczynów męstwa i zaciętości. O charakterze walk toczonych o każdą piędź ziemi świadczą dostatecznie nawet komunikaty niemieckie, przez które przebija podziw i lęk przed takim przeciwnikiem. Dość powiedzieć, że pewnych kołach alianckich obliczają straty Niemców przy zdobyciu Sebastopola prawie na 150 tysięcy ludzi. Gdyby nawet uznać tę cyfrę za przesadzoną, pozostanie niemniej faktem, że straty były olbrzymie. Nic więc dziwnego, że wśród Niemców dają się słyszeć głosy, że " jeszcze kilka takich" zwycięstw" a wojna będzie dla nas przegrana !".

Ofensywa niemiecka w rejonie Kursk-Charków rozpoczęta na przestrzeni około 160 km., prowadzona przy użyciu olbrzymich sił / samych tanków 2.000 !/ przeniosła walki w rejon Donu. Niewielkie oddziały niemieckie sforsowały tę rzekę i - wedle informacji niemieckich-zdobyły ważny węzeł kolejowy, położony o kilkanaście km. na wschód od Donu, mianowicie Woroneż. Komunikaty sprzymierzonych przeczą zajęciu Woroneża i podkreślają, że walki toczą się między Donem a rzeką Woronežem, nad którą właśnie leży wspomniane miasto. W walkach nad Donem po obu stronach biorą udział wielkie masy artylerii i lotnictwa. Sowiety wprowadziły na tym odcinku nowy typ olbrzymiego tanku tzw. "Woroszyłow-tanki".

Celem rozszerzenia frontu natarcia Niemcy podjęli ostatnio ofensywę w kierunku od Białgorodu na Rossosz / 200 km. na wschód od Charkowa/. Wskutek zaciętego oporu wojsk sowieckich fala niemieckiego natarcia często rozbija się na drobniejsze strumienie.

Oceniając całokształt sytuacji na froncie wch.
wschodnim można powiedzieć, że Niemcy zyskują co
prawda nieco przestrzeni, ale każdy sukces terenowy
okupują olbrzymimi stratami ludzi i materiału, a
co najważniejsze - czasu ! Jesteśmy prawie w po-
łowie lipca, a ofensywa niem. nie dała dotychczas
żadnych poważnych sukcesów / poza półwyspem Krym-
skim/. Rosja Sow. jest nadal poważnym, wręcz groź-
nym przeciwnikiem, wbrew zapewnieniom Hitlera/z
lipca ubiegłego roku ! / kręgosłup armii ros. nie

jest bynajmniej złamany, a jej siła oporu wcale nie maleje.

Świadomość tego faktu jest przyczyną coraz bardziej ponurych nastrojów wśród ludności niemieckiej. Drugą przyczynę stanowi rosnąca w szybkim tempie potęga lotnictwa mocarstw anglo-saskich. Od kilku dni w akcji niszczenia ośrodków przemysłowych Niemiec i krajów okupowanych bierze udział lotnictwo Stanów Zjednoczonych. Pierwszy występ samolotów amerykańskich na kontynencie europejskim miał miejsce 4 lipca br. w dniu Święta Narodowego St.Zj., kiedy to wielkie bombowce amer.typu Boston wzięły udział w nalocie na lotniska krajów okupowanych, przede wszystkim Holandii. Należy również wspomnieć o dwu większych spośród licznych nalotów brytyjskich, a to na port Wilhelmshafen / gdzie Anglicy rzucali bomby 2-tonowe !/ oraz o czwartym w ostatnim czasie nalocie na Bremę. W tej ostatniej akcji brało udział kilkaset samolotów, z czego Niemcy zdołali strącić zaledwie 9.

Na froncie Dalekiego Wschodu nie ma do zanotowania nic szczególnego. Alianci opublikowali ostatnio oficjalne sprawozdanie o bitwie pod Midvay / o której donosiliśmy w poprzednim numerze/. Ze sprawozdania wynika, że straty jap. w tej bitwie wyniosły : 4 lotniskowce z 275 samolotami, 2 ciężkie krążowniki i 2 kontrtorpedowce - zatopione. Ponadto uszkodzono 3 pancerniki.

6 lipca minęło 5 lat od wybuchu wojny chińsko-japońskiej. Agresja Japonii spotkała się z zaciętym oporem armii chińskiej, broniącej niepodległości i prawa do swobodnego rozwoju. Pięć lat krwawych walk z bezlitosnym, pozbawionym wszelkiej etyki przeciwnikiem, nie oszczędzającym bezbronnej ludności cywilnej, nie złamało ducha narodu chińskiego. W 5-cioletnią rocznicę wojny przemawiał przedstawiciel rządu Czungkingu w Londynie, który m.i. podał do wiadomości , że bohaterska obrona Chin pochłonęła już 6 milionów ofiar ! Wódz armii chińskiej gen.Czang-Kai-Szek wygłosił przemówienie do narodu, wzywając go do dalszej walki z najeźdźcą i zapewniając, iż do zimy Chińczycy

będą kilkakrotnie silniejsi od swych przeciwników. Poważną rolę w powiększeniu potencjału wojennego Chin stanowią dostawy amerykańskie, a ostatnio już lotnictwo Stanów Zjedn. bierze czynny udział w walkach na froncie chińskim. W pięciolecie wojny polski min. spraw zagr. Raczyński wysłał do Czang-Kai-Szeka depeszę, wyrażając imieniem narodu i rządu polskiego podziw dla armii chińskiej i podkreślając, że przy przyszłym porządkowaniu losów świata udział Chin jako potężnego państwa będzie niewątpliwie poważny.

Znaczenie ruchu "Wolnych Francuzów" i de Gaulle'a stale wzrasta. Ostatnio mamy do zanotowania dwa znamienne fakty ; pierwszym jest podporządkowanie de Gaullowi wszystkich organizacji "Francji Podziemnej", drugim - o dużym znaczeniu międzynarodowym - uznanie de Gaullea jako sojusznika i strony wojującej przez rząd Stanów Zjedn. i jako władzy wszystkich terytoriów francuskich, gdzie ta władza faktycznie jest w ręku "Wolnych Francuzów".

Kwatera główna armii jugosłowiańskiej została przeniesiona z Kairu na tereny Jugosławi, gdzie partyzanci pod wodzą gen. Michajłowicza toczą walki z okupantem. Oficjalne komunikaty włoskie wciąż podają wysokie cyfry strat własnych w walkach na terenie Jugosławii. Z wojskami jugosłowiańskimi współdziała pewna liczba oficerów i żołnierzy b. armii austriackiej, armii niemieckiej i bułgarskiej.

Przedstawiciele rządu indyjskiego wszedł do gabinetu wojennego Wielkiej Brytanii. Drugi reprezentant Indji zasiądzie w Radzie Wojennej dla spraw Pacyfiku w Londynie.

W Stanach Zjedn. ujęto ośmiu dywersantów niemieckich, wysadzonych na ląd St. Zjedn. przez okręty podwodne niemieckie koło Nowego Jorku i na Florydzie. Jednemu z dywersantów udało się dotrzeć do Chicago. Zadaniem dywersantów były akty sabotażu w fabrykach amerykańskich, pracujących dla celów wojskowych.

Głowa kościoła katolickiego w Anglii, kardynał Himsley, wygłosił przemówienie do katolików Niemiec, piętnując barbarzyństwa dokonywane przez władze niemieckie na ludności cywilnej, a przede wszystkim na ludności żydowskiej w Polsce. Według danych angielskich w ciągu roku od wybuchu wojny sow.-niem. wymordowano w Polsce 700 tys. Żydów. Sprawa ta znalazła echo w interpelacji w angielskiej Izbie Gmin, a przedstawiciel Bundu w Radzie Narodowej Zygielbojm przemawiał do ludności żydowskiej w Polsce, wzywając ją do otuchy.

-o-o-o-o-o-o-o-o-o-o-o-

Dokończenie artykułu " Europa i Sowiety"

Dyktatura traci swoje uzasadnienie logiczne. Przez przebudowę ustroju politycznego Sowietów w kierunku demokracji zyska rząd sowiecki nie tylko nową falę sympatii za granicą, ale stworzy także wspaniałe łożysko dla wyzyskania wszystkich sił twórczych ukrytych w masach własnego narodu.

Zdając sobie sprawę z trudności, jakie napotka na swej drodze proces demokratyzacji ustroju politycznego Sowietów, rozumiemy, że jest to jedyna gwarancja współdziałania Sowietów z Nową Europą.

-o-o-o-o-o-o-o-o-

Na Fundusz Prasowy złożyli : FP HJ /zbiór/ 66, Ryko 6, Liść, Trawka po 5, Jach, Ach, Strach, Ew po 2, Wygr. Zakład 20.

-o-o-o-o-o-o-o-o-o-o-

Szanuj pracę drukarza i kolportera ! Nie niszcz pisma, lecz po przeczytaniu oddaj w pewne ręce !